TRANSFORMACJE PRAWA PRYWATNEGO
2/2026 ISSN 1641–1609

ADRIAN PIOTR SZPUNAR*

MOŻLIWOŚĆ SANKCYJNEGO ODSTĘPOWANIA OD ZOBOWIĄZAŃ CIĄGŁYCH — PERSPEKTYWY HISTORYCZNA I WSPÓŁCZESNA

I. WSTĘP

Sankcyjne prawo odstąpienia[1] zostało w polskim Kodeksie cywilnym[2] uregulowane przede wszystkim w dziale dotyczącym wykonania i skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych. Wobec tego nasuwa się wniosek, że zakresem jego zastosowania objęte są wszystkie umowy wzajemne. Tymczasem w literaturze i orzecznictwie wyrażane są wątpliwości, czy prawo to przysługuje stronom stosunków o charakterze ciągłym, mimo że w art. 491 i n. k.c. nie została wyłączona możliwość odstępowania od tego typu umów[3].

Na ogół twierdzi się, że w ramach zobowiązania ciągłego przynajmniej jedna strona jest zobowiązana do spełniania świadczenia okresowego lub ciągłego. Świadczenie ciągłe polega na stałym i w zasadzie niezmiennym zachowaniu się dłużnika przez czas trwania stosunku zobowiązaniowego. Świadczenie okresowe polega natomiast na spełnianiu powtarzających się świadczeń, z czego każde z nich jest

* *Autor jest absolwentem kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji UJ; ORCID: 0009-0005-5857-6023.* *Autor kieruje serdeczne podziękowania do dr. Kamila Wielgusa za okazaną życzliwość.*

[1] Sformułowanie „sankcyjne prawo odstąpienia" pochodzi z prac Karoliny Panfil — np. K. Panfil: *Odstąpienie od umowy jako sankcja naruszenia zobowiązania*, Warszawa 2018, s. 407–410.

[2] Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.); dalej: k.c.

[3] W niniejszym tekście używałem wyrażeń „odstąpienie od zobowiązania" i „odstąpienie od umowy" jako synonimy. Wykorzystanie sformułowania „odstąpienie od zobowiązania" zaproponował G. Tracz: *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa 2008, s. 76–77. Podobnie posłużyłem się określeniem „wypowiedzenie zobowiązania" jako synonimem „wypowiedzenia umowy".

jurydycznie samodzielne[4]. Zobowiązania te łączy okoliczność, że ostateczny rozmiar i treść świadczenia uzależnione są od czynnika czasu[5]. Z tego powodu niekiedy można spotkać się z określeniem „zobowiązanie trwałe" stosowanym zamiast „zobowiązania ciągłego" w nawiązaniu do „trwania w czasie" świadczenia, co jednak nie wydaje się poprawnym sformułowaniem[6]. Niewątpliwie niektóre zobowiązania ciągłe należą do umów wzajemnych — wystarczy przytoczyć przykład umowy najmu lub umowy agencji. Należy zatem zbadać, czy zasadnie podważa się możliwość odstępowania od zobowiązań ciągłych.

Może się zdawać, że odstąpienie od umowy uregulowane w art. 491 i n. k.c. zostało pomyślane na okoliczność stosunków prawnych cechujących się świadczeniem jednorazowym[7]. Natomiast zakończeniu stosunków ciągłych służyć ma co do zasady wypowiedzenie[8]. Obie te jednostronne czynności różni przede wszystkim to, że o ile odstąpienie jest uregulowane również w przepisach ogólnych o wykonaniu i skutkach niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych, to wypowiedzenie przewidziano głównie w przepisach szczególnych o zobowiązaniach, jeśli nie liczyć art. 365^1 k.c. oraz art. 384^1 k.c. Oznaczać by to mogło, że w braku regulacji szczegółowej nie jest możliwe jednostronne zakończenie stosunku prawnego o charakterze ciągłym.

Przedstawiony stan rzeczy jest przyczyną kontrowersji — czy można stosować przepisy ogólne o odstąpieniu do zobowiązań ciągłych? W literaturze formułowane są w tej mierze różne zapatrywania. Jedni uważają, że przepisy o „bezzwłocznym" wypowiedzeniu wyłączają sankcyjne prawo odstąpienia od umowy[9]. Uzasadnieniem jest, że skutek *ex tunc* — właściwy dla odstąpienia — jest nieprzystosowany do charakteru zobowiązań ciągłych[10]. Inni twierdzą, że można odstąpić na podstawie przepisów ogólnych od zobowiązania ciągłego, jeśli nie weszło ono jeszcze w stadium realizacji[11]. Prezentowane jest również zapatrywanie, że choć odstąpienie od

[4] W. Borysiak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024, komentarz do art. 353, nt 125.

[5] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe jako konstrukcja prawna*, Poznań 2017, s. 177; G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 69.

[6] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit*, s. 204.

[7] Tak P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania. Część ogólna*, t. 2, *Komentarz*, pod red. P. Machnikowskiego, Warszawa 2024, komentarz do art. 491, nb 63–64.

[8] Wyrok SN z 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 142.

[9] W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian: *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 347–348; W. Popiołek (w:) *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2021, komentarz do art. 491, nb 1; P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nb 64.

[10] P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nb 64; wyrok SN z 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 142.

[11] J. Górecki, G. Matusik (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024, komentarz do art. 664, nt 8; K. Pietrzykowski (w:) *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2021, komentarz do art. 664, nb 10.

zobowiązania ciągłego jest dopuszczalne, to jednak wywołuje skutek *ex nunc*[12]. Wówczas odstąpienie chyba nie różni się wiele od wypowiedzenia[13]. Najdalej posunięty pogląd reprezentują ci autorzy, którzy przyjmują, że co do zasady można odstępować częściowo od zobowiązania ciągłego zgodnie z literą art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c.[14] Co więcej, wykonanie uprawnienia miałoby niekiedy wywoływać skutek w postaci powstania obowiązku częściowego zwrotu spełnionych już świadczeń, a czasem wyjątkowo — zwrotu w całości. Rezultatem dopuszczenia odstępowania od zobowiązań ciągłych może być zbieg tegoż uprawnienia z prawem do wypowiedzenia z części szczególnej prawa zobowiązań.

Z zaprezentowanych stanowisk wynika, że autorzy dostrzegają dwie przeszkody dla przyznania stronom stosunku ciągłego możliwości sankcyjnego odstępowania. Po pierwsze, skutek wywoływany przez prawo odstąpienia miałby nie przystawać do właściwości zobowiązania ciągłego. Uważa się, że nie jest możliwy zwrot wykonanego już świadczenia ciągłego. Po drugie, właściwym jednostronnym sposobem zakończenia zobowiązania ciągłego miałoby być wypowiedzenie, którego skutek w przeciwieństwie do odstąpienia nie unicestwia tej części zobowiązania, która została wykonana do tej pory. Rozważania nad zagadnieniem należy zatem rozpocząć od krótkiego porównania prawa odstąpienia i prawa wypowiedzenia.

II. SANKCYJNE PRAWO ODSTĄPIENIA A PRAWO WYPOWIEDZENIA UMOWY

Obie instytucje są jednostronnymi czynnościami prawokształtującymi, ukierunkowanymi na zakończenie stosunku prawnego[15]. W art. 77 § 2 i 3 k.c. zostały przyporządkowane do jednej kategorii, ponieważ przewidziano dla ich wykonania jednakowe wymagania formalne. Należy przy tym zaznaczyć, że ani odstąpienie, ani wypowiedzenie nie są uprawnieniami pełniącymi jednolitą funkcję. Można natomiast wyróżnić kilka rodzajów zarówno prawa odstąpienia, jak i prawa wypowiedzenia.

[12] J.M. Kondek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024, komentarz do art. 491, nt 27; J. Górecki, G. Matusik (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 664, nt 8; A. Lutkiewicz-Rucińska (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Balwickiej-Szczyrby, A. Sylwestrzak, Warszawa 2024, komentarz do art. 491, nt 5.

[13] Z. Radwański (w:) *System prawa cywilnego*, t. 3, *Prawo zobowiązań*, cz. 2, *Część szczegółowa*, pod red. W. Czachórskiego (red. nacz.) i S. Grzybowskiego (red. tomu), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 274.

[14] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 528; G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 90–91; E. Wójtowicz: *Ustawowe prawo do odstąpienia od umowy dystrybucji — przesłanki i skutki jego realizacji*, Warszawa 2022, s. 171–172; K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 367.

[15] G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 94.

Zazwyczaj autorzy[16] i sądy[17] przyjmują dwupodział na umowne i ustawowe prawo odstąpienia. Pod wpływem europejskich dyrektyw wyłoniło się także tzw. odstąpienie konsumenckie. Rodzaje odstąpienia oddziela się według pełnionej przez nie funkcji[18]. Ustawowe odstąpienie pełni rolę funkcjonalnej sankcji za naruszenie zobowiązania[19], dlatego niektórzy wyodrębniają tzw. odstąpienie sankcyjne[20] ponad klasycznym dwupodziałem. Służy ono ochronie wierzyciela i przywróceniu równowagi stron zachwianej niezgodnym z zobowiązaniem zachowaniem dłużnika[21]. Wierzyciel, który odstąpił od umowy z niesolidnym dłużnikiem, może bowiem zawrzeć umowę z inną osobą i w ten sposób zapewnić sobie pożądane świadczenie[22].

Z kolei regulacja wypowiedzenia jest w większości rozproszona po rozdziałach Kodeksu cywilnego odnoszących się do poszczególnych umów nazwanych, które z reguły należą do grona stosunków ciągłych. Różnorodność ról spełnianych przez to uprawnienie oraz odmienność konstrukcji wypowiedzenia w zależności od konkretnego przepisu szczególnego czyni je trudnym do sklasyfikowania[23]. Według literalnej treści przepisów Kodeksu cywilnego można rozróżnić choćby wypowiedzenie z zachowaniem terminu, wypowiedzenie bez zachowania terminu oraz wypowiedzenie z ważnych powodów. Kategorie te nie są rozłączne i niekiedy wypowiedzieć z ważnego powodu można bez zachowania terminu (art. 869 § 2 k.c.), a niekiedy wymaga się zachowania terminu. Niemniej wypowiedzenie z zachowaniem terminu zwykle spełnia rolę podstawowego mechanizmu kształtowania czasu trwania zobowiązania ciągłego zawartego na czas nieoznaczony[24]. Każda ze stron umowy może w drodze wypowiedzenia określić, kiedy nastąpi kres stosunku bezterminowego. Natomiast wypowiedzenie bez zachowania terminów zazwyczaj pełni rolę sankcji za naruszenie zobowiązania, dlatego też na wzór sankcyjnego odstąpienia można wyróżnić kategorię wypowiedzenia sankcyjnego. W razie ziszczenia się określonych okoliczności wypowiedzenie sankcyjne pozwala na przedwczesne zakończenie zobowiązania zawartego na czas oznaczony. W przypadku stosunków zawartych na czas nieoznaczony pozwala ono natomiast pominąć obowiązek dochowania terminu wypowiedzenia.

Przyjmuje się, że oba uprawnienia najłatwiej rozróżnić ze względu na skutek, jaki wywołują. Sankcyjne prawo odstąpienia powoduje, że w miejsce obowiązku spełnienia świadczeń wzajemnych aktualizuje się po obu stronach zobowiązanie do

[16] Piszą o tym M. Bujalski, F. Zoll (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2023, s. 1323, nb 315–318, s. 1320–1321, nb 283.

[17] Wyrok SA w Warszawie z 27 października 2016 r., VI ACa 1283/15, LEX nr 2166562.

[18] K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 39.

[19] M. Bujalski, F. Zoll (w:) *System…*, *op. cit.*, s. 1321–1322, nb 283; G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 33.

[20] K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 407.

[21] *Ibidem*, s. 407–408.

[22] J. Dąbrowa (w:) *System prawa cywilnego*, t. 3, *Prawo zobowiązań*, cz. 1, *Część ogólna*, pod red. W. Czachórskiego (red. nacz.) i Z. Radwańskiego (red. tomu), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981, s. 818.

[23] Zob. A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 427.

[24] *Ibidem*, s. 430.

zwrotu wszystkiego, co dana strona otrzymała na mocy umowy, zgodnie z art. 494 § 1 zdanie pierwsze k.c. Jak odstąpienie wpływa na byt prawny umowy oraz reżim prawny zwrotu świadczeń, jest zagadnieniem będącym przedmiotem daleko posuniętego sporu w nauce prawa cywilnego[25]. Nie ma natomiast wątpliwości, że wykonanie prawa wypowiedzenia powoduje ustanie zobowiązania ciągłego na przyszłość[26] — z chwilą upływu terminu wypowiedzenia lub od momentu prawidłowego doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu. W miejsce stosunku ciągłego aktualizuje się niekiedy tzw. stosunek likwidacyjny[27]. Złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu nie narusza natomiast świadczeń spełnionych w toku wykonywania zobowiązania w przeszłości.

Z krótkiego zestawienia wynika, że w przypadku wzajemnych zobowiązań ciągłych stronie może przysługiwać zarówno ustawowe prawo odstąpienia od umowy, jak i prawo do wypowiedzenia bez zachowania terminu. Oba te uprawnienia pełnią funkcję sankcji za naruszenie zobowiązania. Mogłoby się zdawać, że przyznanie dwóch uprawnień spełniających tę samą rolę nie jest zgodne z zasadą racjonalnego formułowania przepisów prawa, zatem wykładnia tekstu prawnego powinna zmierzać do usunięcia nieprawidłowości. Wątpliwość ta skłania do zbadania językowego znaczenia nazw obu uprawnień. Być może odmienność obu uprawnień wynika z samej etymologii terminów użytych do ich określenia.

III. JĘZYKOWE PORÓWNANIE „ODSTĄPIENIA" I „WYPOWIEDZENIA"

Znaczenie słów „odstąpienie" i „wypowiedzenie" zbliża do siebie obie instytucje. „Odstąpienie" powstało jako wyraz pochodny (forma przedrostkowa) od słowa „stąpić", a miało oznaczać między innymi: „zrezygnować z pretensji do czegoś, zrzec się, ustąpić coś komuś"[28]. Występuje ponadto w kontekście: „odstąpienie, odpadnięcie od wiary", „odstąpienie od poddaństwa…"[29]. Przedrostek „od-" zdaje się nadawać słowu kontekst rezygnacji z czegoś, zrzeczenia się, definitywnego zakończenia.

„Wypowiedzieć" jest przedrostkową formą czasownika „powiedzieć", a więc „wyrazić coś słowami, mówiąc oznajmić"[30]. Przedrostek „wy-" kierunkuje słowo

[25] Zob. choćby polemikę z poglądami SN przedstawioną w M. Gutowski (w:) *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz. Art. 353–626*, pod red. M. Gutowskiego, Warszawa 2022, komentarz do art. 494, nb 7–20, oraz przeciwstawny pogląd wyrażony przez J.M. Kondka (w:) *Kodeks cywilny…*, komentarz do art. 494, nt 1–5.

[26] W. Borysiak (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 365^1, nt 20; wyrok SA w Poznaniu z 29 listopada 2005 r., I ACa 1026/05, LEX nr 203653.

[27] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 489.

[28] I. Malmor: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa–Bielsko-Biała 2009, *s.v. stąpić*, s. 382–383.

[29] M.S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1809, *s.v. odstąpić*, s. 463, szp. 2.

[30] W. Boryś: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, *s.v. powiedzieć*, s. 472, szp. 2.

„powiedzieć" na zakończenie trwającego stosunku, relacji. Synonimem „wypowiedzenia" zdaje się „zadeklarowanie zakończenia". Słowo pojawia się również w kontekście: „wypowiedzieć pokóy", „wypowiedzieć przyjaźń komu", „wypowiedzieć panu służbę"[31]. W dziewiętnastowiecznej literaturze prawniczej termin ten był wykorzystywany na określenie normalnego sposobu rozwiązania stosunku „obowiązkowego" zawartego na czas nieoznaczony[32]. Nie natrafiłem na informację, jakoby wypowiedzenie miało być reakcją na okoliczności uzasadniające nadzwyczajne czy też przedterminowe zakończenie stosunku. W Kodeksie zobowiązań instytucja ta była chyba nieco bliższa tradycyjnemu rozumieniu, niż ma to miejsce w Kodeksie cywilnym, gdzie nadano jej między innymi charakter funkcjonalnej sankcji za naruszenie zobowiązania[33].

Przedrostki występujące w obu słowach mają podobne przeznaczenie. W pewnych kontekstach oba terminy można nawet użyć zamiennie — na przykład „wypowiedzieć posługę" i „odstąpić od posługi". Nie jest zatem możliwe odróżnienie odstąpienia i wypowiedzenia w wyniku wykorzystania wykładni literalnej. Być może zatem niezbędne jest przyjrzenie się procesowi ewolucji prawa odstąpienia i wypowiedzenia, aby rozstrzygnąć rozważany problem.

IV. REGULACJA OGÓLNA ODSTĄPIENIA W KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ[34] NA TLE KODEKSU CYWILNEGO

Kodeks zobowiązań zawierał zbliżoną do obecnej regulację ogólną sankcyjnego prawa do odstąpienia od umowy. Była ona także umieszczona w części kodeksu poświęconej skutkom niewykonania zobowiązań wzajemnych. Odpowiednikiem obecnego art. 491 k.c. był art. 250 k.z., który stanowił, co następuje:

„§ 1. Jeżeli jedna ze stron dopuści się zwłoki w wykonaniu zobowiązania wzajemnego, druga strona może, według swego wyboru, albo dochodzić wykonania zobowiązania i odszkodowania za zwłokę, albo wyznaczyć drugiej stronie odpowiedni termin do wykonania z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu od umowy odstępuje.

§ 2. Jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, wówczas w razie zwłoki jednej ze stron w wykonaniu zobowiązania co do części świadczenia, prawo do odstąpienia, służące drugiej stronie, ogranicza się, według jej wyboru, do tej części albo do całej reszty niespełnionego świadczenia.

[…]".

[31] M.S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1814, *s.v. wypowiedzieć*, s. 458, szp. 2.

[32] F. Źródłowski: *Instytucje i historia prywatnego prawa rzymskiego*, Lwów 1889, s. 521–522.

[33] Zob. G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 46–47.

[34] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. — Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598); dalej: k.z.

Do tego art. 253 k.z., będący odpowiednikiem art. 494 § 1 k.c., stanowił:

„Strona, odstępująca od umowy, winna zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej z mocy umowy, oraz ma prawo żądać nietylko zwrotu tego, co dała, lecz i naprawienia szkody, spowodowanej niewykonaniem zobowiązania wzajemnego".

Dają się zauważyć trzy podstawowe różnice między obiema regulacjami. Po pierwsze, według Kodeksu zobowiązań nie wymagano, aby po upływie dodatkowego, wyznaczonego terminu wierzyciel składał jeszcze jedno oświadczenie, że odstępuje od zobowiązania, lecz wystarczyło złożenie oświadczenia o odstąpieniu, pod warunkiem że bezskutecznie upłynie dodatkowy termin[35]. Na gruncie Kodeksu cywilnego przyjmuje się, że upływ dodatkowego terminu nie może w żadnym razie automatycznie powodować odstąpienia od umowy[36]. Po drugie, w odróżnieniu od Kodeksu zobowiązań w art. 491 § 2 zdanie drugie k.c. przewidziano uprawnienie do odstąpienia w całości od zobowiązania, którego oba świadczenia są podzielne, na wypadek zwłoki dłużnika co do części świadczenia, jeśli wykonanie częściowe nie miałoby dla wierzyciela znaczenia ze względu na właściwość zobowiązania lub cel umowy. Po trzecie, w art. 494 § 1 zdanie pierwsze k.c. dodano obowiązek drugiej strony przyjęcia wszystkiego, co odstępujący zwraca po odstąpieniu od zobowiązania.

Mimo powyższych różnic prawo odstąpienia w Kodeksie zobowiązań miało podobną naturę co w Kodeksie cywilnym — było jednostronną czynnością prawną o charakterze prawokształtującym, której wykonanie doprowadzało do przedwczesnego zakończenia zobowiązania. Sankcjonowało przy tym zachowanie dłużnika wbrew treści zobowiązania — na przykład w przypadku zwłoki. Po odstąpieniu, jego adresat miał obowiązek zwrócić kontrahentowi wszystko, co uzyskał na podstawie zobowiązania. Dlatego też przemyślenia ówczesnych przedstawicieli nauki prawa mogą być wartościowe również współcześnie dla odpowiedzi na przedstawiony we wstępie problem. Podobnie jak w przepisach Kodeksu cywilnego, w przepisach części ogólnej Kodeksu zobowiązań dotyczących prawa odstąpienia brak bowiem bezpośredniej odpowiedzi, czy należy je stosować również do zobowiązań ciągłych.

V. ODSTĄPIENIE W PRZEPISACH SZCZEGÓŁOWYCH KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ

W Kodeksie zobowiązań odstąpienie było uregulowane nie tylko w przepisach ogólnych, lecz także w przepisach szczegółowych. Przewidziano je również w re-

[35] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej w projektach kodeksu cywilnego*, Acta Universitatis Wratislaviensis 1964, seria „Prawo" 12, nr 19, s. 177.

[36] J. Dąbrowa (w:) *System…*, *op. cit.*, s. 822.

gulacjach umów kreujących wzajemne zobowiązania ciągłe. Podobnie jak w przepisach ogólnych prawo to sankcjonowało zachowanie dłużnika naruszające zobowiązanie. Przykładem tego typu przepisu szczególnego, którego odpowiednikiem jest obowiązujący obecnie art. 664 § 2 k.c., był art. 376 § 1 k.z.:

„Gdy rzecz najęta ma wady, które czynią przewidziany w umowie użytek niemożliwym, najemca może **odstąpić** od umowy […]”[37].

Podobnie art. 667 § 2 k.c. jest nawiązaniem do art. 382 k.z.:

„Gdy najemca używa rzeczy w sposób niezgodny z jej przeznaczeniem […] albo gdy zaniedbuje rzecz tak, że jest narażona na znaczne uszkodzenie, […] wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu, albo gdy przez nieprzyzwoite zachowanie się wywołuje zgorszenie […], wynajmujący może **odstąpić** od umowy […]”,

oraz art. 672 k.c. — do art. 388 k.z.:

„Wynajmujący może **odstąpić** od umowy z powodu niepłacenia czynszu przez najemcę, gdy najemca zalega z zapłatą czynszu co najmniej za dwa okresy płatności”.

Analogicznie w regulacji umowy dzierżawy przewidziano art. 418 k.z., któremu odpowiada obecnie art. 698 k.c. Miał on brzmienie:

„§ 1. Bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie ma prawa oddawać przedmiotu dzierżawy w całości osobie trzeciej do bezpłatnego używania i użytkowania, ani go poddzierżawiać choćby w części.

§ 2. Gdyby to uczynił, wydzierżawiający może od umowy **odstąpić** i żądać odszkodowania”.

We wszystkich przywołanych przepisach prawo do odstąpienia zastąpiono w Kodeksie cywilnym prawem do wypowiedzenia zobowiązania bez zachowania terminów wypowiedzenia. Można stąd wyprowadzić wniosek, że w Kodeksie cywilnym starano się wyróżnić prawo wypowiedzenia jako charakterystyczne dla stosunków ciągłych[38]. Uważa się, że wypowiedzenie znosi jedynie na przyszłość stosunek prawny i dlatego jest lepiej dostosowane do charakteru zobowiązań ciągłych niż odstąpienie mające oddziaływać na stosunek od chwili jego powstania[39]. Niepożądane jest bowiem „naruszenie” spełnionych do tej pory świadczeń okresowych lub ciągłych[40]. Niekiedy zwrócenie spełnionego już świadczenia ciągłego jest *in natura* niemożliwe — jak choćby spełnionych już usług w ramach świadczenia ciągłego lub okresowego. Wydaje się więc, że bardziej spójne nazewnictwo występujące w Kodeksie cywilnym przemawia za tezą, że to wypowiedzeniu co do zasady podlegają stosunki ciągłe[41].

[37] Wszystkie wyróżnienia w cytowanym tekście prawnym pochodzą od autora niniejszego artykułu.

[38] G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 29.

[39] Zob. m.in. Z. Radwański: *Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego*, Studia Cywilistyczne 1969, t. 13–14, s. 256; A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 428–429.

[40] Wyrok SN z 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 142.

[41] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej* (w:) *Dzieła wybrane*, t. 2, pod red. G.M. Tracza, K. Łądkowskiego, Kraków 2021, s. 402; A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 428.

Nie można jednak twierdzić, że zmiany terminologiczne świadczą o tym, że wykluczone jest odstępowanie od zobowiązań ciągłych. Rozróżnienie wypowiedzenia i odstąpienia nie zostało bowiem przeprowadzone konsekwentnie. W przepisach o umowie pożyczki art. 721 k.c. stanowi o prawie odstąpienia, a art. 723 k.c. o prawie do wypowiedzenia pożyczki. Charakter umowy pożyczki jest sporny, ponieważ z jednej strony świadczenia stron stosunku pożyczki są opisane w art. 720 k.c. jako jednorazowe[42]. Z drugiej strony istotną rolę dla umowy pożyczki odgrywa upływ czasu[43]. Pożyczkodawca udostępnia pożyczkobiorcy przedmiot pożyczki na określony czas do korzystania, co można kwalifikować jako świadczenie ciągłe. W zamian za to uzyskuje odsetki, które można uznać za świadczenie okresowe[44]. Rozstrzygnięcie sporu wymagałoby poczynienia uwag wykraczających poza zakres niniejszego artykułu. Niemniej ostrożnie przychylam się do poglądu, według którego pożyczka stanowi zobowiązanie ciągłe[45]. Gdyby zatem w wyniku zmiany nazewnictwa przesądzone zostało, że nie można odstępować od zobowiązań ciągłych, to zdaje się, że w przepisach o pożyczce nie przewidziano by prawa odstąpienia. W tym przypadku można jednak przyznać pewne znaczenie okoliczności, że odstąpienie to ma miejsce przed wydaniem przedmiotu pożyczki.

Podobnie rzecz się ma w przypadku umowy dostawy, która zdaniem niektórych autorów kreuje stosunek ciągły[46]. W art. 611 k.c. przewidziano natomiast wprost prawo odstąpienia. Nadto art. 609 k.c. zawiera odesłanie do przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, a jednym z uprawnień przysługujących w ramach tego reżimu jest prawo odstąpienia z art. 560 § 1 k.c. Podobny przepis odsyłający można znaleźć w art. 621 k.c., który dotyczy umowy kontraktacji, która także ma charakter ciągły[47]. Nie można zatem twierdzić, że sama treść Kodeksu cywilnego wyklucza odstąpienie od zobowiązania ciągłego, skoro w przepisach szczególnych o zobowiązaniach występują regulacje wprost przewidujące takowe prawo.

VI. WYPOWIEDZENIE W PRZEPISACH KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ

Obok odstąpienia przepisy Kodeksu zobowiązań regulowały również wypowiedzenie. W części ogólnej występował art. 272 k.z.:

[42] Zob. K. Panfil (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024, komentarz do art. 720, nt 4.

[43] *Ibidem*.

[44] Uchwała SN(7) z 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149.

[45] K. Panfil (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 720, nt 4.

[46] M. Kaliński (w:) M. Kaliński, A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian: *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2024, s. 62.

[47] *Ibidem.*

„Zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym **wygasa po wypowiedzeniu** przez dłużnika lub wierzyciela **z zachowaniem terminów** umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w braku tychże, niezwłocznie po wypowiedzeniu".

Poza tym przepisem wypowiedzenie regulowane było w głównej mierze przepisami szczególnymi o zobowiązaniach ciągłych. Między innymi art. 389 § 2 k.z., który jest niemal identyczny względem art. 673 k.c., stanowił:

„Jeżeli czas trwania najmu nie jest oznaczony, zarówno wynajmujący jak i najemca mogą rozwiązać najem przez **wypowiedzenie z zachowaniem terminów wypowiedzenia** […]".

Artykuł 399 § 1 k.z., do którego nawiązuje art. 679 § 1 k.c., stanowił:

„W razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje z mocy samego prawa w stosunek najmu na miejsce zbywcy, może jednak **wypowiedzieć najem z zachowaniem terminów** ustawowych".

Podobne przepisy występowały w regulacji umowy dzierżawy, spółki i pracy.

Zestawienie ze sobą poszczególnych przepisów Kodeksu zobowiązań sugeruje, że wypowiedzenie nie miało zwykle charakteru sankcji za naruszenie zobowiązania. Wypowiedzenie w rozumieniu Kodeksu zobowiązań oznaczało więc raczej „zwyczajny" sposób ustalenia, kiedy zakończy się zobowiązanie ciągłe — zwłaszcza bezterminowe[48]. Dochodziło do tego już po upływie okresu wypowiedzenia[49]. W Kodeksie zobowiązań zazwyczaj nie regulowano wprost wyodrębnianego w doktrynie wypowiedzenia „nadzwyczajnego"[50] pozwalającego na rozwiązanie stosunku bez zachowania terminu wypowiedzenia — zbliżonego do współczesnego wypowiedzenia sankcyjnego. Postrzegano je jako odpowiedź na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie dalsze trwanie w stosunku[51] i sądzono, że wywołuje ono skutek bez konieczności zachowania terminu wypowiedzenia[52]. Występowały natomiast uprawnienia, które mimo że nie zostały w ustawie nazwane wypowiedzeniem „bezzwłocznym" ani „nadzwyczajnym", to nosiły charakterystyczne dla niego cechy[53].

[48] Zob. A. Ligocki: *Granice zastosowania odstąpienia z art. 250–253 k.z. do umów o charakterze ciągłym*, Wiadomości Prawnicze 1938, nr 4, s. 140.

[49] Z. Fenichel: *Wypowiedzenie umowy z ważnych powodów w kodeksie zobowiązań, handlowym i prawie pracy* (w:) *Polskie prawo prywatne i procesowe. Studja*, Kraków 1936, s. 734.

[50] Wypowiedzenie z ważnego powodu pojawiało się jedynie w art. 512 k.z. regulującym wypowiedzenie i odwołanie zlecenia.

[51] Z. Fenichel: *Wypowiedzenie umowy…*, *op. cit.*, s. 734.

[52] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 45, przyp. 193.

[53] Z. Fenichel: *Wypowiedzenie umowy…*, *op. cit.*, s. 734–735. Zob. J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 2, Łódź 1949, s. 265.

VII. PRZEDWCZESNE ROZWIĄZANIE W KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ

Szczególne miejsce zajmowała regulacja umowy o pracę. Zgodnie z treścią art. 470 § 1 k.z.:

„Z ważnych powodów każda ze stron może **odstąpić** od umowy o pracę przed upływem umówionego czasu **bez zachowania terminu wypowiedzenia** (**rozwiązanie przedwczesne**)".

Ważne powody zdefiniowano w § 2 jako okoliczności, które sprawiały, że nie można zgodnie z wymaganiami dobrej wiary żądać, aby strona nadal pozostawała w stosunku pracy. Rozwiązanie następowało przez zawiadomienie drugiej strony (§ 3) w ciągu dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o istnieniu ważnego powodu (§ 4). Termin ten był zawity, a po jego upływie uprawnienie wygasało[54]. Jeśli ważne powody rozwiązania miały charakter ciągły lub powtarzający się, termin dwutygodniowy liczony był od chwili, kiedy ustał stan rzeczy uzasadniający rozwiązanie umowy (§ 5).

Przez „przedwczesne rozwiązanie" rozumiano jednostronną czynność prawną będącą sposobem „anormalnego" zakończenia stosunku[55] w przeciwieństwie do wypowiedzenia zwyczajnego z art. 469 k.z. Rozwiązanie stosunku pracy następowało „na przyszłość" — bez obowiązku zwrotu spełnionych świadczeń, lecz jedynie powodowało, że wzajemne świadczenia zmierzały do wygaśnięcia[56].

Pod rządem Kodeksu zobowiązań przyjmowano, że każdy stosunek ciągły można przedwcześnie rozwiązać z ważnych powodów, ponieważ art. 470 k.z. znajduje zastosowanie przez analogię również do innych zobowiązań ciągłych[57]. Kodeks cywilny nie zawiera odpowiednika przywołanego przepisu, ponieważ prawo pracy zostało wyodrębnione z prawa cywilnego. Pogląd został więc odrzucony na gruncie Kodeksu cywilnego[58].

Artykuł 470 § 1 k.z. stanowił równocześnie o „odstąpieniu", jak i o „wypowiedzeniu umowy", a do tego posługiwał się kategorią „rozwiązania przedwczesnego". Według terminologii Kodeksu cywilnego instytucja ta przypomina natomiast wypowiedzenie z ważnych powodów. Treść przepisu może więc prowadzić do wniosku, że w Kodeksie zobowiązań nie odróżniono jednostronnych czynności zmierzających

[54] Orzeczenie SN z 10 marca 1936 r., II C 2767/35, LEX nr 1639042; R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 540.

[55] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 539.

[56] J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań…*, *op. cit.* s. 265; J. Korzonek, I. Rosenblüth: *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Kraków 1936, s. 1126.

[57] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 45, 117; Z. Fenichel: *Wypowiedzenie umowy…*, *op. cit.*, s. 736; Z. Radwański: *Uwagi o zobowiązaniach…*, *op. cit.*, s. 259; S. Janczewski: *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1990, s. 331. Zob. R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 373, 399; G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 151.

[58] G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 151; A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 405; Z. Radwański: *Uwagi o zobowiązaniach…*, *op. cit.*, s. 260.

do zakończenia zobowiązania[59]. Sformułowanie „bez zachowania terminu wypowiedzenia" miało przesądzać, że rozwiązanie następowało „niezwłocznie", stąd niektórzy uważali, że przepis ten należy uznać za podstawę do „bezzwłocznego wypowiedzenia"[60].

VIII. POGLĄDY W LITERATURZE W CZASACH KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ

W przedstawionym stanie prawnym właściwie niemożliwe było odróżnienie rozmaitych czynności jednostronnych doprowadzających do zakończenia zobowiązania ciągłego. Skłoniło to przedstawicieli doktryny do rozwiązania problemów „zasianych" przez ustawodawcę. Zazwyczaj przyjmowano, że prawo odstąpienia wywołuje różne skutki w zależności od charakteru zobowiązania, od którego odstąpiono. Dlatego też o ile w przypadku zobowiązań jednorazowych przyjmowano, że powoduje ono fikcję niezawarcia umowy[61], o tyle wobec zobowiązań ciągłych stosunek ulega zakończeniu jedynie na przyszłość, zatem spełnione do tej pory świadczenia nie podlegają zwrotowi[62]. Dlatego też Roman Longchamps de Berier doszedł do wniosku, że odstąpienie od zobowiązania ciągłego było tym samym uprawnieniem, co przedwczesne rozwiązanie z art. 470 k.z.[63] Upatrywał zatem innego rodzaju uprawnienia tam, gdzie wprost przewidziano w ustawie prawo odstąpienia. Podobnie błędne nazewnictwo starali się skorygować w swych pracach A. Ligocki i A. Klein. Poglądy tych autorów wymagają dokładniejszego zreferowania, ponieważ przedstawili oni bardziej obszerną argumentację swoich tez.

IX. ALFRED LIGOCKI O WYPOWIEDZENIU I ODSTĄPIENIU

Alfred Ligocki także przyjmował, że nie jest możliwe, aby odstąpienie od zobowiązania ciągłego doprowadzało do zakończenia stosunku od chwili wykonania prawa do odstąpienia[64]. Uzasadniał to okolicznością, że wówczas obowiązek zwrotu spełnionego już świadczenia z art. 253 k.z. byłby pozbawiony sensu, skoro

[59] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 45–46.

[60] *Ibidem*.

[61] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 373; L. Domański: *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936, s. 867.

[62] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 373; L. Domański: *Instytucje…*, *Część ogólna*, *op. cit.*, s. 867; L. Domański: *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część szczególna*, Warszawa 1938, s. 207, 211, 227–228, 246–247.

[63] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 373.

[64] A. Ligocki: *Granice…*, *op. cit.*, s. 138.

należycie spełnione do tej pory świadczenia pozostają w mocy[65]. Podobny wniosek wynika z alternatywnego ujęcia prawa do odstąpienia do żądania wykonania zobowiązania i odszkodowania za zwłokę[66]. Wobec tego nie można różnicować skutków odstąpienia z części ogólnej zależnie od rodzaju zobowiązania. Natomiast przeciwko zastosowaniu fikcji niezawarcia umowy w przypadku zobowiązania ciągłego przemawiają interesy obu stron zaspokojone w wyniku spełnionego do tej pory świadczenia ciągłego lub okresowego[67]. Do tego, skoro odstąpienie miałoby polegać na „automatycznym" cofnięciu dóbr, które były wzajemnie świadczone na mocy umowy, to uprawnienie to nie jest adekwatne do specyfiki stosunku ciągłego, na podstawie którego należy czasowo umożliwić władanie przedmiotem zobowiązania[68]. W tym przypadku nie dochodzi do wymiany dóbr. Dlatego też autor uważał, że prawo odstąpienia z części ogólnej nie było przystosowane do zobowiązań ciągłych. Stąd też wynikał wniosek, że chociaż w części szczególnej Kodeksu zobowiązań wprost przewidziano w regulacjach o zobowiązaniach ciągłych prawo odstąpienia, to w istocie należy rozumieć przez to przyznanie prawa wypowiedzenia[69]. Pełni ono z kolei funkcję zakreślenia granicy czasowej „rozciągłości umowy"[70].

Autor ten nie dopuszczał nawet możliwości odstępowania częściowego na zasadzie art. 250 § 2 k.z., ponieważ uważał, że przepis ten reguluje przypadki zobowiązań do świadczenia sukcesywnego[71]. Przez tego typu świadczenie rozumiał rodzaj świadczenia jednorazowego, które miało być spełniane określonymi partiami co pewien czas. Nie było to świadczenie ciągłe, ponieważ jego rezultat był z góry oznaczony. Zdaniem A. Ligockiego, aby można było wyodrębnić część świadczenia, wobec której dłużnik pozostaje w zwłoce, musiało być możliwe określenie w całości rozmiaru świadczenia, co z definicji nie dotyczy zobowiązania ciągłego[72], zwłaszcza zawartego na czas nieoznaczony. Mimo tak daleko idącego rozdzielenia zakresu zastosowania odstąpienia i wypowiedzenia autor uznawał dopuszczalność odstąpienia od zobowiązania ciągłego jeszcze przed fazą jego wykonywania[73]. Argumentacja autora wydaje się trafna, jeśli przyjąć, że prawo odstąpienia powoduje fikcję niezawarcia umowy, a co za tym idzie — „automatyczne" cofnięcie spełnionych do tej pory świadczeń. Natomiast we współczesnej doktrynie obecny jest także bliski mi pogląd, według którego sankcyjne odstąpienie nie powoduje *ex lege* cofnięcia dokonanych świadczeń, lecz jedynie przekształca stosunek zobowiązaniowy w ten sposób, że od momentu złożenia oświadczenia strony są zobowiązane

[65] *Ibidem*, s. 138–139.
[66] *Ibidem*, s. 138.
[67] *Ibidem*, s. 139.
[68] *Ibidem*.
[69] *Ibidem*, s. 140.
[70] *Ibidem*.
[71] *Ibidem*, s. 142.
[72] *Ibidem*.
[73] *Ibidem*, s. 143.

zwrócić sobie to, co wcześniej świadczyły w ramach wykonania zobowiązania[74]. Sam A. Ligocki przyjął, że w swym tekście będzie odnosił się jedynie do „klasycznego" rozumienia prawa odstąpienia[75]. Natomiast w odmienny sposób opisywał skutki wykonania prawa odstąpienia drugi z przywołanych autorów.

X. ALFRED KLEIN O WYPOWIEDZENIU I ODSTĄPIENIU

Alfred Klein uważał, że wiele przepisów Kodeksu zobowiązań — jak choćby art. 470 k.z., choć literalnie stanowi o odstąpieniu, to w rzeczywistości dotyczy „bezzwłocznego wypowiedzenia"[76]. Twierdził, że w Kodeksie zobowiązań posłużono się niekiedy pojęciem odstąpienia *sensu largo*[77] — obejmującego również wypowiedzenie. Oddzielił przy tym instytucję odstąpienia w sensie ścisłym i „bezzwłocznego wypowiedzenia" przez pryzmat wywoływanego przez nie skutku. „Bezzwłoczne wypowiedzenie" uprawniało do „rozwiązania" zobowiązania na przyszłość[78]. Odstąpienie miało skutkować wygaśnięciem zobowiązania i powstaniem po obu stronach obowiązku zwrotu uzyskanego świadczenia jednorazowego przy jednoczesnym zachowaniu „bytu prawnego umowy"[79].

Nieco inne skutki miało wywoływać odstąpienie od zobowiązania ciągłego. Autor przyjmował, że art. 250 § 1 k.z. określał odstąpienie od zobowiązań jednorazowych, a art. 250 § 2 k.z. — od zobowiązań ciągłych[80]. Stronie zobowiązania ciągłego przysługiwało więc prawo odstąpienia w odniesieniu do części świadczenia, wobec której dłużnik pozostawał w zwłoce, a wobec „całej reszty niespełnionego świadczenia" — przysługiwało dodatkowo prawo do „bezzwłocznego wypowiedzenia"[81]. Bezzwłoczne wypowiedzenie według autora mogło być wykonane, tylko jeśli łącznie z nim wierzyciel odstąpił od ostatnio wymagalnego świadczenia okresowego lub pewnej części świadczenia ciągłego[82].

Alfred Klein uważał, że gdy wierzyciel odstępował częściowo nawet bez równoczesnego bezzwłocznego wypowiedzenia, to dochodziło do wygaśnięcia zobowiązania w odpowiedniej części przy zachowaniu „bytu prawnego umowy"[83]. Zobowiązanie zwrotu z art. 253 k.z. dotyczyło wtedy odpowiedniej części spełnionych

[74] G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 94; M. Bujalski, F. Zoll (w:) *System…*, *op. cit.*, s. 1323, nb 315–318; D. Mróz-Krysta: *Obligacyjne skutki ustawowego prawa odstąpienia od umowy*, Warszawa 2014, s. 152; A. Lutkiewicz-Rucińska (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 5 i powołana tam literatura.

[75] Nazwanego przez autora „płaszczyzną funkcjonalną" — A. Ligocki: *Granice…*, *op. cit.*, s. 138.

[76] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 55, 56.

[77] *Ibidem*, s. 46, przyp. 196.

[78] *Ibidem*, s. 136.

[79] Mowa o obowiązku z art. 253 k.z. — *ibidem*, s. 180–182.

[80] *Ibidem*, s. 124–125.

[81] *Ibidem*, s. 49, 136.

[82] *Ibidem*, s. 136.

[83] *Ibidem*, s. 183–184.

świadczeń wzajemnych w zakresie, w jakim wierzyciel zdecydował się odstąpić[84]. Mogła więc zaistnieć sytuacja, w której strona będzie obowiązana do zwrotu pewnej części świadczenia ciągłego, co z natury rzeczy byłoby niemożliwe[85]. W takiej sytuacji zdaje się, że autor upatrywał rozwiązania w art. 239 k.z. — ze względu na zawinioną niemożliwość świadczenia niewzajemnego zobowiązany do zwrotu powinien wypłacić odszkodowanie[86].

Obaj autorzy starali się więc odróżnić odstąpienie i wypowiedzenie, mimo że ustawodawca nie rozdzielił uprawnień wprost w tekście prawa. Nazwy obu instytucji również w języku potocznym występują jako synonimy. Skoro trudno znaleźć różnicę między językowym znaczeniem obu wyrażeń, to dopiero decyzja ustawodawcy może nadać im odrębne znaczenie prawne. Takowa zmiana została uczyniona w toku prac nad Kodeksem cywilnym, w wyniku czego wypowiedzenie stało się środkiem typowym dla zakończenia zobowiązania ciągłego. Nie rozwiązało to jednak badanego problemu, ponieważ zmiany nazewnictwa nie przeprowadzono konsekwentnie. Warto więc chyba zbadać inne zmiany, jakie zaszły w Kodeksie cywilnym, aby stwierdzić, czy myśl dawniejszych autorów zachowała aktualność.

XI. *RATIO* ZMIAN OGÓLNEJ REGULACJI ODSTĄPIENIA W KODEKSIE CYWILNYM

Autorzy Kodeksu cywilnego zdecydowali się zmodyfikować art. 250 k.z. między innymi pod wpływem zasady realnego wykonania zobowiązania[87]. By zabezpieczać realizację celu społeczno-gospodarczego zobowiązania, sprawiono, że trudniej wierzycielowi odstąpić w razie zwłoki dłużnika[88]. Artykuł 491 § 2 k.c. różni się od art. 250 § 2 k.z. dodaniem zdania:

„Strona […] może także odstąpić od umowy w całości, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce".

Uważa się, że przyznanie uprawnienia do odstąpienia od całego zobowiązania uzasadnić można w ten sposób, że trudno znaleźć powód, by najpierw nałożyć na wierzyciela treścią art. 450 k.c. obowiązek przyjęcia świadczenia częściowego, a następnie uniemożliwić mu odstąpienie od tego, co wcześniej zmuszony przyjął[89].

Zdaje się, że powyższe uregulowanie nie wprowadza przeszkód do stosowania art. 491 § 2 k.c. względem zobowiązań ciągłych, nawet jeśli zdanie drugie przepisu

[84] *Ibidem*.
[85] *Ibidem*, s. 191–192.
[86] *Ibidem*, s. 193.
[87] Zob. G.M. Tracz: *O odnowioną wykładnię art. 450 k.c.*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2022, z. 4, s. 694.
[88] *Ibidem*.
[89] *Ibidem*.

miałoby być możliwe do wykorzystania jedynie w odniesieniu do zobowiązań jednorazowych. Wniosek ten może wynikać z postulatów Alfreda Kleina, który proponował przyznanie uprawnienia do odstąpienia w całości w razie częściowej zwłoki w stosunku do zobowiązań jednorazowych[90]. Autor ten uznawał, że art. 250 § 1 k.z. określał odstąpienie od zobowiązań jednorazowych, a art. 250 § 2 k.z. — od zobowiązań ciągłych[91]. Twierdził, że dyspozycja § 2 przepisu odpowiada specyfice świadczeń okresowych lub ciągłych[92]. Dają się one z łatwością podzielić pod względem czasu na część już spełnioną, część, wobec której dłużnik jest w zwłoce, oraz pozostałą, jeszcze niewymagalną część świadczenia. Podobnie łatwo podzielić świadczenie jednorazowe ratalne, lecz w tym przypadku, zdaniem autora, dopuszczalne miało być jedynie odstąpienie co do już wymagalnych, a niespełnionych jeszcze rat świadczenia, a nie co do całej reszty niespełnionego świadczenia[93]. Przyjmował natomiast, że wierzyciel nie powinien być pozbawiony możliwości odstąpienia w całości, jeśli wykonanie częściowe nie ma dla niego znaczenia[94].

Współcześnie twierdzi się, że art. 491 § 2 zdanie drugie k.c. rzadko kiedy znajdzie zastosowanie w odniesieniu do zwłoki ze spełnieniem części świadczenia okresowego lub ciągłego, ponieważ każda jego część ma znaczenie dla wierzyciela[95]. Wynika to z samej definicji zobowiązania ciągłego — spełnianie świadczenia przez określoną ilość czasu zwiększa stopień zaspokojenia interesu wierzyciela, a przedwczesne zakończenie jego spełniania nie skutkuje utratą znaczenia uiszczonej już części[96]. Zatem podobnie jak proponował Alfred Klein, przepis ten znajduje zastosowanie zazwyczaj wobec zobowiązań jednorazowych[97]. Przy tym wprowadzenie przywołanej regulacji jest możliwe do pogodzenia ze stosowaniem art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c. do zobowiązań ciągłych.

Wymaga natomiast krytyki interpretacja Alfreda Kleina, że w art. 250 § 2 k.z. jest mowa jedynie o odstąpieniu co do części zobowiązania ciągłego. Alfred Ligocki zdecydowanie wykluczał stosowanie przywołanego przepisu do zobowiązań ciągłych, lecz nie brał on pod uwagę, że podlegają one dzieleniu pod względem czasu, który współwyznacza rozmiar świadczenia. Inni autorzy rozważali przesłankę podzielności świadczeń z art. 250 § 2 k.z. tylko w odniesieniu do świadczenia jednorazowego[98]. Trudno stwierdzić, czy pominęli podzielność innych rodzajów świadczeń

[90] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 132. Autor zaaprobował następnie wprowadzoną w Kodeksie cywilnym zmianę — A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 132, przyp. 455.

[91] *Ibidem*, s. 48.

[92] *Ibidem*.

[93] *Ibidem*, s. 125.

[94] *Ibidem*, s. 131–132.

[95] P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nb 64.

[96] E. Wójtowicz: *Ustawowe prawo…*, *op. cit.*, s. 170–171.

[97] Autor potwierdził, że jego stanowisko pozostaje aktualne po dokonanych zmianach — A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 51.

[98] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 369–370. Podobnie: J. Korzonek, I. Rosenblüth: *Kodeks zobowiązań…*, *op. cit.*, s. 653–654; L. Domański: *Instytucje…*, *Część ogólna*, *op. cit.*, s. 860–861.

dlatego, że nie mogły one być podzielne, czy też dlatego, że ich podzielność była dla nich oczywista. Kierując się regułą *lege non distinguente*, zdaje się, że nie było przeszkód do stosowania art. 250 § 2 k.z. do zobowiązań do wszelkich rodzajów świadczeń podzielnych[99]. Zresztą sam Alfred Klein zauważył, że dyspozycja przepisu może znaleźć zastosowanie również w przypadku zobowiązań do podzielnych świadczeń jednorazowych — zwłaszcza ratalnych[100].

XII. WYKŁADNIA ART. 491 § 2 K.C. W ODNIESIENIU DO ZOBOWIĄZAŃ CIĄGŁYCH

Mimo że współcześnie art. 379 § 2 k.c. definiuje świadczenie podzielne, to kategoria ta nadal budzi liczne wątpliwości. Samo stwierdzenie, czy na gruncie powyższego przepisu jest mowa o tym samym rodzaju podzielności co w art. 491 § 2 k.c., jest niepewne[101]. Jedni uważają, że art. 491 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania do zobowiązań ciągłych, ponieważ nie może być mowy o ich podzielności[102]. Inni dodają, że odstąpienie częściowe odnośnie do tej części, wobec której dłużnik pozostaje w zwłoce, powodowałoby obowiązek częściowego zwrotu spełnionego już świadczenia okresowego lub ciągłego, co nie jest uzasadnione ani interesem wierzyciela, ani interesem ogólnogospodarczym[103]. Dlatego w jego miejsce przewidziano w przepisach szczególnych wypowiedzenie[104]. Rację jednak mają ci, którzy twierdzą, że świadczenia okresowe i ciągłe są co do zasady podzielne[105]. Przemawia za tym okoliczność, że z łatwością można wyodrębnić poszczególne okresy, przez które spełniane jest świadczenie ciągłe, lub też wyodrębnić poszczególne świadczenia okresowe. Co więcej, prezentowany pogląd wspiera teza Iwony Karasek-Wojciechowicz, jakoby w art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c. wykorzystano autonomiczną definicję podzielności, która sprowadza się do możliwości podzielenia świadczenia w czasie[106]. Można więc odwołać się do wyrażonego pod rządem Kodeksu zobowiązań mniemania, że litera art. 250 § 2 k.z. (art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c.) nie wyklucza możliwości jego stosowania względem zobowiązań o charakterze ciągłym[107]. Wniosek ten

[99] Podobnie: Z. Radwański: *Uwagi…*, *op. cit.*, s. 261–262.

[100] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 125.

[101] I. Karasek-Wojciechowicz: *Pojęcie podzielności świadczenia*, Transformacje Prawa Prywatnego 2024, nr 2, s. 65.

[102] J.M. Kondek (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 24.

[103] P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nb 64. Zob. Z. Radwański: *Uwagi…*, *op. cit.*, s. 261.

[104] P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nb 64.

[105] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 165–166.

[106] I. Karasek-Wojciechowicz: *Pojęcie podzielności…*, *op. cit.*, s. 84.

[107] Podobnie: M. Bujalski, F. Zoll (w:) *System…*, *op. cit.*, s. 1323, nb 285; wyrok SN z 15 maja 2007 r., V CSK 30/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 66.

uznał za trafny Zbigniew Radwański, mimo że nie przyjął zapatrywań Alfreda Kleina na temat skutków wywoływanych przez odstąpienie[108].

Zdaje się przy tym, że nie jest przeszkodą niecelowość dokonywania „zwrotu" spełnionego już świadczenia ciągłego. Po pierwsze, zgodnie z przyjętym poglądem odstąpienie nie powoduje „automatycznego" cofnięcia spełnionych świadczeń, lecz jedynie powstanie zobowiązania do dokonania zwrotu. Po drugie, zobowiązanie to z reguły ograniczone jest tylko do części zobowiązania, w odniesieniu do której dłużnik pozostawał w zwłoce — na zasadzie art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c. Po trzecie, w odniesieniu do tej części świadczenia ciągłego, którą dłużnik zobowiązany będzie zwrócić, można by przyjąć, że znajduje zastosowanie albo art. 395 § 2 zdanie trzecie k.c. w drodze analogii[109], albo art. 471 k.c.[110], albo przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu[111] — być może w reżimie nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c. — podstawa świadczenia odpadła). Artykuł 471 k.c. mógłby zostać wykorzystany, ponieważ odnosi się także do przypadku, kiedy świadczenie stało się niemożliwe ze względu na okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność[112]. Miałoby to mieć miejsce również w rozpatrywanym przypadku, ponieważ odstąpienie nastąpiło w odpowiedzi na zachowanie dłużnika niezgodnie z treścią zobowiązania.

Niezależnie od tego, którą regulację należy zastosować, w rezultacie należy dojść do wniosku, że zwrotowi będzie podlegać wartość świadczenia ciągłego w pieniądzu. Gdyby druga strona była także zobowiązana do dokonania zwrotu sumy pieniężnej, to obie kwoty podlegałyby z reguły potrąceniu[113]. Nie wydaje się, aby właściwość zobowiązania ciągłego zupełnie sprzeciwiała się przedstawionym wyżej rozliczeniom.

XIII. WYŁĄCZANIE OGÓLNEJ REGULACJI ODSTĄPIENIA PRZEZ PRZEPISY SZCZEGÓLNE W KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ

Skoro nie jest wykluczone odstępowanie na zasadach ogólnych od zobowiązań ciągłych, to może dojść do zbiegu uprawnienia do odstąpienia i wypowiedzenia. Pozostaje zatem do rozstrzygnięcia problem wyłączania ogólnej regulacji odstąpie-

[108] Zob. Z. Radwański: *Uwagi…*, *op. cit.*, s. 261–262, s. 260, przyp. 29.

[109] G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 89–90.

[110] Zob. A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 191–193.

[111] Zob. D. Mróz-Krysta: *Obligacyjne skutki…*, *op. cit.*, s. 245–246 — na temat podstaw roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotu świadczenia podlegającego zwrotowi po wykonaniu prawa odstąpienia.

[112] T. Wiśniewski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania. Część ogólna*, pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2018, komentarz do art. 475, nt 1.

[113] Tak w odniesieniu do roszczeń powstałych w wyniku wykonania umownego prawa odstąpienia M. Warciński: *Umowne prawo odstąpienia*, Warszawa 2010, s. 63.

nia przez przepisy o wypowiedzeniu. Zagadnienie to rozważano pod rządem Kodeksu zobowiązań w nieco odmienny sposób. Choć przepisy części szczególnej Kodeksu zobowiązań regulowały odstąpienie od zobowiązań ciągłych, to wątpliwości budziło, czy jest ono dopuszczalne na podstawie przepisów ogólnych. Odnośnie do niektórych przepisów twierdzono, że modyfikują one przesłanki odstąpienia z art. 250 § 1 k.z., zatem wyłączają ten przepis na zasadzie specjalności[114]. Należał do nich art. 388 k.z., na podstawie którego wynajmujący był uprawniony do odstąpienia w razie niepłacenia czynszu przez najemcę co najmniej za dwa okresy płatności.

Inni dodawali, że przepis ten wyłącza art. 250 § 1 k.z. ze względu na zbytnią surowość ogólnych przesłanek odstąpienia[115]. Niezależnie od tego niektórzy twierdzili, że w przypadkach nieobjętych hipotezą art. 388 k.z. — niepłaceniem czynszu przez najemcę przez dwa okresy — przysługuje stronom prawo odstąpienia na zasadach ogólnych[116]. Twierdzono, że skoro przepis szczególny normuje pewną postać zwłoki i wyłącza na zasadzie specjalności regulację ogólną, to nie przesądza to o niedopuszczalności odstąpienia według reguł ogólnych w innych przypadkach niewykonania danego zobowiązania[117]. Dlatego też choćby zwłoka z zapłatą czynszu w sytuacji, gdy strony ustaliły, że będzie on płatny z góry za cały okres najmu, uprawnia wynajmującego do odstąpienia na podstawie art. 250 k.z.[118] Podobnie ma się rzecz, gdy umówiono się, że czynsz jest płatny z dołu lub że jest płatny z góry, lecz za więcej niż dwa okresy najmu[119]. Podawano też inny przykład, w którym odstąpienie może mieć miejsce — stałego i uporczywego zalegania z jedną ratą czynszu, w wyniku czego zapłata następuje z dołu, a nie z góry[120] — jest to przypadek nieco bardziej dyskusyjny.

Roman Longchamps de Berier twierdził, że nawet jeśli przepis szczególny uprawnia strony do odstępowania w razie zaistnienia ważnego powodu, to i tak strony są alternatywnie uprawnione do odstąpienia na zasadach ogólnych[121]. W tym przypadku jednak przesłanki ogólne odstąpienia wydają się bardziej surowe niż na

[114] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 55; J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949, s. 406; J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań…*, t. 2, *op. cit.*, s. 120 — autor wyraża ten pogląd również w odniesieniu do art. 382 k.z. Orzeczenie SN z 10 maja 1937 r., II C 313/37, OSN 1938, nr 4, poz. 175; orzeczenie SN z 13 listopada 1936 r., II C 1476/36, OSN 1937, nr 5, poz. 187.

[115] By odstąpić na zasadach ogólnych, wystarczyłaby zwłoka z zapłatą czynszu za jeden okres płatności — zob. R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 369. Podobnie: J. Korzonek, I. Rosenblüth: *Kodeks zobowiązań…*, *op. cit.*, s. 1002–1003.

[116] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 368; L. Domański: *Instytucje…*, *Część szczególna*, *op. cit.*, s. 246–247. Odmiennie: J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań…*, t. 1, *op. cit.*, s. 407.

[117] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 368; L. Domański: *Instytucje…*, *Część szczególna*, *op. cit.*, s. 246–247.

[118] L. Domański: *Instytucje…*, *Część szczególna*, *op. cit.*, s. 246–247.

[119] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 55–56.

[120] L. Domański: *Instytucje…*, *Część szczególna*, *op. cit.*, s. 246–247.

[121] R. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, *op. cit.*, s. 368. Tak też A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 136.

przykład przewidziane w art. 470 k.z. Trudno wyobrazić sobie zwłokę dłużnika, która nie byłaby zarazem ważnym powodem w rozumieniu art. 470 § 2 k.z., chyba że miałoby to dotyczyć zwłoki ze spełnieniem drobnej części świadczenia[122]. W związku z tym powyższy pogląd wydaje się mało praktyczny, chyba że przyjmie się pogląd Alfreda Kleina, że odstąpienie może wywoływać niekiedy obowiązek zwrotu spełnionych już świadczeń nawet w ramach stosunku ciągłego na podstawie art. 239 k.z. W takim wypadku „zwrot" spełnionego częściowo świadczenia pracy mógłby zostać zrealizowany przez wypłatę odszkodowania. Skutek ten odróżniałby w takim wypadku odstąpienie od prawa do przedwczesnego rozwiązania umowy o pracę, którego „ostrze" nie było skierowane w spełnione do tej pory świadczenie — wykonaną już pracę.

W powyższych poglądach dawnych autorów przejawia się dbałość o zapewnienie, aby wierzyciel nie został postawiony w sytuacji, w której mimo zwłoki dłużnika nie może odstąpić od umowy ze względu na brak dozwalającego na to przepisu. Niekiedy przedstawiciele nauki głosili tezy, których konsekwencją był wręcz nadmiar środków prawnych służących jednostronnemu zakończeniu zobowiązania przez wierzyciela. Niemniej, zachowując może większy umiar, należy zgodzić się z poglądem, że niepożądany jest stan prawny, w którym to wierzyciel nie może uwolnić się od stosunku ciągłego, mimo że dłużnik pozostaje w zwłoce lub w inny sposób istotnie narusza zobowiązanie.

Nadto, skoro przepisy szczególne, takie jak art. 382[123] i 388[124] k.z., miałyby wyłączać stosowanie przepisów ogólnych o odstąpieniu, to można by postawić tezę, że art. 250–252 k.z. były regulacją ogólną również wobec prawa odstąpienia przewidzianego dla zobowiązań ciągłych. Stanowisko to nie wydaje się jednak uzasadnione, zważywszy na to, że wspomniane prawo odstąpienia postrzegane było za wypowiedzenie. Trafnie przyjmowali Alfred Ligocki i Alfred Klein, że przepisem ogólnym dla przywołanych regulacji może być co najwyżej art. 272 k.z.[125] Zdaje się jednak, że nie wyklucza to stwierdzenia, że niewątpliwie niektóre przepisy szczególne przewidziano z myślą o bardziej surowych lub łagodnych przesłankach ogólnych zakończenia zobowiązania przez odstąpienie, a więc ogólne przepisy o odstąpieniu nie znajdowały zastosowania. Słuszna wydaje się obserwacja, że „problemu nie można rozstrzygnąć jednako dla wszystkich" przepisów szczególnych stanowiących o odstąpieniu[126].

[122] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 119.

[123] J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań…*, t. 2, *op. cit.*, s. 120.

[124] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 55; J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań…*, t. 1, *op. cit.*, s. 406; J. Namitkiewicz: *Kodeks zobowiązań…*, t. 2, *op. cit.*, s. 120.

[125] A. Ligocki: *Granice…*, *op. cit.*, s. 140; A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 56, przyp. 230.

[126] A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia…*, *op. cit.*, s. 55.

XIV. WYŁĄCZENIE OGÓLNEJ REGULACJI ODSTĄPIENIA PRZEZ PRZEPISY O WYPOWIEDZENIU W KODEKSIE CYWILNYM

Zdaje się, że zmiana nazewnictwa w Kodeksie cywilnym nie spowodowała rozwiązania powyższego problemu. Podobnie jak pod rządem Kodeksu zobowiązań, przepisy o wypowiedzeniu mogą wyłączać ogólną regulację odstąpienia. Nie należy jednak przyjmować z góry, że prawa odstąpienia nie można wykonać w odniesieniu do zobowiązań ciągłych. Mogłoby to doprowadzić do sytuacji, w której wierzyciel nie może jednostronnie zakończyć zobowiązania ciągłego mimo niewykonywania obowiązków przez dłużnika, ponieważ brak odpowiedniego przepisu albo postanowienia umownego traktującego o sankcyjnym wypowiedzeniu.

Występują w Kodeksie cywilnym przepisy o wypowiedzeniu sankcyjnym, co do których nie ma wątpliwości, że uregulowano je w celu modyfikacji ogólnych reguł dotyczących prawa odstąpienia[127]. Jednym z nich jest art. 672 k.c., zgodnie z którym dopiero, kiedy najemca pozostaje w zwłoce z zapłatą czynszu za dwa pełne okresy płatności, wynajmujący może wypowiedzieć najem bez zachowania terminów. Wynajmujący nie może zatem odstąpić od umowy najmu w razie zwłoki z zapłatą czynszu za jeden okres płatności. Podobnie rzecz się ma w przypadku art. 703 k.c. regulującego konsekwencje zwłoki z zapłatą czynszu przez dzierżawcę. Z kolei w przypadku art. 709^{13} § 2 k.c., w którym przewidziano wypowiedzenie przez finansującego w razie zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, również niezbędne jest wyznaczenie najpierw korzystającemu odpowiedniego terminu dodatkowego. Regulacja ta przypomina art. 491 § 1 k.c. Przy tym zdaje się, że dochodzi do wyłączenia ogólnej normy o odstąpieniu, ponieważ w przeciwnym razie możliwe byłoby odstąpienie częściowe od leasingu również, gdyby zwłoka dotyczyła niecałej raty na podstawie art. 491 § 2 k.c. Mogłoby to prowadzić do nadmiernego szykanowania korzystającego wbrew art. 709^{13} § 2 k.c. Niektórzy autorzy podają także inne przepisy mające wyłączać regulację art. 491 k.c. — art. 664 § 2 k.c.[128], art. 667 § 2 k.c.[129], art. 682 k.c.[130], art. 687 k.c.[131], art. 764^{2} § 2 k.c.[132], art. 869 § 2 k.c.[133], lecz co do części tych przykładów można mieć zastrzeżenia.

Z przytoczonych przykładów wynika wniosek, że tylko wypowiedzenie sankcyjne może wyłączać regulację ogólną odstąpienia (art. 491–496 k.c.), ponieważ inne rodzaje wypowiedzenia pełnią inne funkcje — jak na przykład wypowiedzenie

[127] T. Wiśniewski (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 9.

[128] T. Wiśniewski (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 9.

[129] A. Olejniczak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania — część ogólna*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2014, komentarz do art. 491, nt 3.

[130] T. Wiśniewski (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 9.

[131] A. Olejniczak (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 3.

[132] *Ibidem*.

[133] T. Wiśniewski (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 9.

z ważnego powodu. Rola wypowiedzenia z ważnego powodu umowy zlecenia (art. 746 k.c.) nie sprowadza się wyłącznie do określenia następstw zachowania dłużnika niezgodnie z treścią zobowiązania. W związku z tym prawo odstąpienia i prawo wypowiedzenia z ważnego powodu mogą alternatywnie przysługiwać stronie choćby umowy zlecenia[134]. Nadto jednak, aby dochodziło do wyłączenia danego przepisu ogólnego o odstąpieniu, niezbędne jest, aby przepis szczególny umożliwiał wypowiedzenie ze względu na tę samą postać naruszenia zobowiązania. W powyższych przykładach często pojawia się odmienna regulacja skutków zwłoki. Nie wyklucza to natomiast w niektórych przypadkach możliwości odstąpienia ze względu na niemożliwość świadczenia. Nadto, nawet w przypadku przepisów, w których przewidziano wypowiedzenie sankcyjne, reguła *lex specialis derogat legi generali* nie powinna być stosowana bezwzględnie w każdym przypadku, ponieważ niekiedy może dochodzić do zbiegu sankcyjnego odstąpienia i sankcyjnego wypowiedzenia[135]. Zbieg takowy co do zasady będzie umożliwiał wierzycielowi wybór uprawnienia, z którego chce skorzystać w celu zakończenia stosunku[136].

Zdaje się, że każdy zbieg uprawnień należy rozstrzygać osobno[137] w zależności od tego, jaką funkcję ma realizować przepis umożliwiający sankcyjne wypowiedzenie — na przykład czy ma chronić dłużnika przed nadmierną sankcją (jak art. 672 lub 703 k.c.), czy też wzmacniać pozycję wierzyciela (jak art. 664 k.c.). Zakres wyłączenia należy wyznaczać szczególnie ostrożnie, ponieważ nadmierne wyłączenie regulacji ogólnej prawa odstąpienia może doprowadzić do pozostawienia wierzyciela bez odpowiednich środków ochrony prawnej. Dla przykładu poza wyłączeniem prawa odstąpienia ze względu na treść art. 672 k.c. znajduje się przypadek, w którym strony w umowie najmu ustaliły, że czynsz będzie płatny z góry za cały okres korzystania z rzeczy. Nie ma wówczas przeszkód, aby w razie częściowej zwłoki z zapłatą czynszu wykorzystać art. 491 § 2 k.c.

XV. WNIOSKI

Poczynione uwagi historyczne skłaniają ku tezie, że na gruncie Kodeksu cywilnego sankcyjne prawo wypowiedzenia zostało odróżnione od sankcyjnego prawa odstąpienia jako charakterystyczne dla zobowiązań ciągłych. Nie zamyka to jednak drogi do stosowania art. 491 i n. k.c. w odniesieniu do wszelkich zobowiązań ciągłych. Należy przy tym podkreślić, że wykonanie prawa odstąpienia od stosunku ciągłego ma raczej wyjątkowy charakter. Przedstawiona koncepcja ma służyć zapo-

[134] K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 403–404.

[135] Tak dla art. 664 k.c.: J. Górecki, G. Matusik (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 664, nt 8.

[136] K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 399. Odmiennie: A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 528 — autorka twierdzi, że sankcyjne wypowiedzenie wyprzedza sankcyjne odstąpienie.

[137] K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 399.

bieżeniu sytuacji, w której wierzyciel jest przymuszony do trwania w stosunku ciągłym mimo zwłoki dłużnika, ponieważ nie ma przepisu, który umożliwiałby mu sankcyjne zakończenie zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, że przed przystąpieniem stron do spełniania świadczeń wykonanie odstąpienia spowoduje wygaśnięcie obowiązku ich spełnienia[138]. W tym zakresie w zasadzie nie ma różnicy między odstąpieniem a wypowiedzeniem. W dalszym stadium trwania stosunku przyjęcie dopuszczalności odstąpienia od zobowiązania ciągłego jest możliwe, tylko jeśli uzna się najpierw, że wywołuje ono skutek zobowiązaniowy. Przyjęcie, że w wyniku odstąpienia umowę uznaje się za niezawartą, a świadczenia „automatycznie" wracają do stron umowy, nie przystaje do natury stosunku ciągłego[139].

Ze względu na podzielność świadczenia ciągłego i okresowego co do zasady będzie dochodzić do odstąpienia częściowego w rozumieniu art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c.[140] W razie, gdy jednorazowe świadczenie wzajemne jest niepodzielne, odstąpić można w całości na podstawie art. 491 § 1 k.c.[141] Podobnie ma to miejsce, jeśli już wyjątkowo dojdzie do odstąpienia na podstawie art. 491 § 2 zdanie drugie k.c.

Zdaje się, że mają rację ci autorzy, którzy przyjmują, że w określonych powyżej przypadkach oprócz ustania obowiązku dalszego spełniania świadczenia okresowego lub ciągłego może zaktualizować się po obu stronach zobowiązanie zwrotu spełnionego już świadczenia wzajemnego (art. 494 § 1 zdanie pierwsze k.c.)[142]. Uzasadnia to zamiar ustawodawcy rozróżnienia prawa odstąpienia i wypowiedzenia, mimo łączącej oba uprawnienia genezy językowej.

Bardziej szczegółowe przedstawienie skutków takowego odstąpienia wymaga rozważenia w osobnym opracowaniu. Niemniej przedstawiona powyżej interpretacja przepisów ogólnych o odstąpieniu zdaje się przystawać do koncepcji, według której odstąpienie wywołuje rezultat jedynie na płaszczyźnie obowiązków stron umowy. Realizowany jest przy tym słuszny postulat, że niemal zawsze strona zobowiązania dowolnego rodzaju w razie wystarczająco istotnego naruszenia powinna być uprawniona do przedwczesnego zakończenia stosunku[143].

W praktyce dopuszczenie sankcyjnego odstępowania od zobowiązania ciągłego może mieć znaczenie dla wymienionych w pkt III przepisów o zobowiązaniach

[138] G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 90; E. Wójtowicz: *Ustawowe prawo…*, *op. cit.*, s. 170; P. Machnikowski (w:) *Zobowiązania…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nb 6; A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 526; Z. Radwański: *Uwagi…*, *op. cit.*, s. 262; J.M. Kondek (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 24.

[139] Wyrok SN z 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 142.

[140] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 526.

[141] J.M. Kondek (w:) *Kodeks cywilny…*, *op. cit.*, komentarz do art. 491, nt 26.

[142] A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 528; G. Tracz: *Sposoby…*, *op. cit.*, s. 90–91; E. Wójtowicz: *Ustawowe prawo…*, *op. cit.*, s. 171–172; K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 367.

[143] K. Panfil: *Odstąpienie…*, *op. cit.*, s. 396. Zob. również M. Bujalski, F. Zoll (w:) *System…*, *op. cit.*, s. 1323–1324, nb 285; A. Pyrzyńska: *Zobowiązanie ciągłe…*, *op. cit.*, s. 528. Przyznano przy tym, że w odniesieniu do zobowiązań ciągłych wypowiedzenie i odstąpienie w istocie wywołują podobne skutki — M. Bujalski, F. Zoll (w:) *System…*, *op. cit.*, s. 1323, nb 285.

ciągłych, w których nadal pojawia się prawo odstąpienia — regulacji umowy pożyczki, dostawy, kontraktacji, leasingu. Interpretacja powyższa może okazać się przydatna dla stron tych umów nazwanych o charakterze ciągłym, w odniesieniu do których nie przewidziano sposobu jednostronnego zakończenia zobowiązania wzajemnego — jak choćby umowy komisu[144]. Pozwala to uniknąć wykorzystania zawodnej niekiedy analogii. Przedstawiona wykładnia może być też uzasadnieniem dla odstąpienia jako prawa alternatywnego wobec wypowiedzenia sankcyjnego w sytuacji, gdy lepiej pasuje ono do zaistniałej sytuacji — na przykład w razie zwłoki z zapłatą czynszu, gdy strony w umowie najmu przewidziały, że będzie on płatny z góry za cały okres najmu. Odstąpienie może okazać się użyteczne dla wierzyciela w ramach wzajemnego stosunku ciągłego z umowy nienazwanej lub mieszanej, czego dobrym przykładem jest umowa dystrybucyjna[145]. W końcu wierzyciele w ramach zobowiązań ciągłych każdego rodzaju mogą być zainteresowani odstąpieniem antycypacyjnym z art. 492^1 k.c., gdy dłużnik oświadczy, że swego świadczenia nie spełni. Przykłady te świadczą dobitnie, że przyjęta koncepcja jest doniosła nie tylko na płaszczyźnie teoretycznej.

BIBLIOGRAFIA

Borysiak W. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024.

Boryś W.: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

Bujalski M., Zoll F. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2023.

Czachórski W., Brzozowski A., Safjan M., Skowrońska-Bocian E.: *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2009.

Dąbrowa J. (w:) *System prawa cywilnego*, t. 3, *Prawo zobowiązań*, cz. 1, *Część ogólna*, pod red. W. Czachórskiego (red. nacz.) i Z. Radwańskiego (red. tomu), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981.

Domański L.: *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936.

Domański L.: *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część szczególna*, Warszawa 1938.

Fenichel Z.: *Wypowiedzenie umowy z ważnych powodów w kodeksie zobowiązań, handlowym i prawie pracy* (w:) *Polskie prawo prywatne i procesowe. Studja*, Kraków 1936.

[144] Zob. również w odniesieniu do umowy agencji przed wprowadzeniem art. 764^2 k.c. — E. Rott-Pietrzyk: *Wygaśnięcie umowy agencyjnej*, Rejent 1999, nr 9, s. 251.

[145] E. Wójtowicz: *Ustawowe prawo…*, *op. cit.*, s. 86 — monografia autorki poświęcona jest w całości przywołanemu zagadnieniu, a w cytowanym fragmencie autorka dopuszcza odstępowanie od stosunku dystrybucji.

Górecki J., Matusik G. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024.
Janczewski S.: *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1990.
Kaliński M. (w:) A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian: *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2024.
Karasek-Wojciechowicz I.: *Pojęcie podzielności świadczenia*, Transformacje Prawa Prywatnego 2024, nr 2, s. 65–91.
Klein A.: *Problem jednostronnego ukształtowania czasu trwania zobowiązaniowego stosunku prawnego o charakterze ciągłym* (w:) *Dzieła wybrane*, t. 4, *Varia*, pod red. G.M. Tracza, K. Ładkowskiego, Kraków 2021.
Klein A.: *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej* (w:) *Dzieła wybrane*, t. 2, pod red. G.M. Tracza, K. Ładkowskiego, Kraków 2021.
Klein A.: *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej w projektach kodeksu cywilnego*, Acta Universitatis Wratislaviensis 1964, seria „Prawo" 12, nr 19, s. 173–189.
Kondek J.M. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024.
Korzonek J., Rosenblüth I.: *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Kraków 1936.
Ligocki A.: *Granice zastosowania odstąpienia z art. 250–253 k.z. do umów o charakterze ciągłym*, Wiadomości Prawnicze 1938, nr 4, s. 137–143.
Linde M.S.B.: *Słownik języka polskiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1809.
Linde M.S.B.: *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1814.
Longchamps de Berier R.: *Zobowiązania*, Lwów 1938.
Lutkiewicz-Rucińska A. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Balwickiej-Szczyrby, A. Sylwestrzak, Warszawa 2024.
Machnikowski P. (w:) *Zobowiązania. Część ogólna*, t. 2, *Komentarz*, pod red. P. Machnikowskiego, Warszawa 2024.
Malmor I.: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa–Bielsko-Biała 2009.
Mróz-Krysta D.: *Obligacyjne skutki ustawowego prawa odstąpienia od umowy*, Warszawa 2014.
Namitkiewicz J.: *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949.
Namitkiewicz J.: *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 2, Łódź 1949.
Panfil K. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy (red. serii) i W. Borysiaka (red. tomu), Warszawa 2024.
Panfil K.: *Odstąpienie od umowy jako sankcja naruszenia zobowiązania*, Warszawa 2018.
Pietrzykowski K. (w:) *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2021.
Popiołek W. (w:) *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2021.

Pyrzyńska A.: *Zobowiązanie ciągłe jako konstrukcja prawna*, Poznań 2017.
Radwański Z. (w:) *System prawa cywilnego*, t. 3, *Prawo zobowiązań*, cz. 2, *Część szczegółowa*, pod red. W. Czachórskiego (red. nacz.) i S. Grzybowskiego (red. tomu), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
Radwański Z.: *Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego*, Studia Cywilistyczne 1969, t. 13–14, s. 251–263.
Rott-Pietrzyk E.: *Wygaśnięcie umowy agencyjnej*, Rejent 1999, nr 9, s. 241–267.
Tracz G.: *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa 2008.
Tracz G.M.: *O odnowioną wykładnię art. 450 k.c.*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2022, z. 4, s. 683–699.
Warciński M.: *Umowne prawo odstąpienia*, Warszawa 2010.
Wiśniewski T. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania. Część ogólna*, pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2018.
Wójtowicz E.: *Ustawowe prawo do odstąpienia od umowy dystrybucji — przesłanki i skutki jego realizacji*, Warszawa 2022.
Źródłowski F.: *Instytucje i historia prywatnego prawa rzymskiego*, Lwów 1889.

Słowa kluczowe: zobowiązanie ciągłe; sankcyjne prawo do odstąpienia.

ADRIAN PIOTR SZPUNAR

THE PERMISSIBILITY OF SANCTIONING RESCISSION FROM CONTINUOUS CONTRACTS — HISTORICAL AND CURRENT PERSPECTIVES

Summary

The author attempts to resolve the issue of the permissibility of sanctioning rescission from continuous obligations. For this purpose, he examines the origins of the right of rescission and the right of termination by comparing the provisions of the Code of Obligations with contemporary solutions. Indeed, according to the letter of the Code of Obligations, the two rights were not distinguished from each other. In view of this, A. Ligocki categorically rejected the view that such a rescission was possible. A. Klein, on the other hand, allowed for such a possibility. The two authors also took different views of the consequences of exercising rescission. The conclusions reached by these earlier authors may prove useful for the modern interpretation of Articles 491–496 of the Civil Code. Ultimately, the historical

interpretation appears to support the thesis that rescission from a continuing obligation under the general provisions is not excluded. In the event of concurrence with a sanctioning termination, it is generally for the right-holder to decide which power to exercise.

Key words: continuous obligation; sanctioning right of rescission.